

Znajomość historii Księdza Bosko 2011/2012

„Poznawanie Księdza Bosko jest warunkiem, aby móc przekazać jego charyzmat i zaproponować jego aktualność. Bez znajomości nie może być miłości, naśladowania i wzywania; to jedynie miłość przynagla do poznania. Chodzi więc o znajomość, która wypływa z miłości i prowadzi do miłości: poznanie emocjonalne.”

Biada mi, gdybym nie głosił Ewangelii (1 Kor 9,16)

„Da mihi animas caetera tolle”. To zawołanie naszego Ojca i Założyciela wybrzmiewa szczególnie w miesiącu, w którym w sposób szczególnie koncentrujemy wzrok naszej wiary i pamięci na *tych, których dusze są już w ręku Boga* (por. Mdr 3,1-3).

1. Ci, którzy odeszli

„Pamięć o zmarłych współbraciach jednoczy w «miłości, która nie przemija» (1 Kor 13,8) tych, co jeszcze pielgrzymują, z tymi, co już spoczywają w Chrystusie” (K 54). „Pamięć o nich pobudza nas do ciągłego pełnienia z wiernością naszego posłannictwa” (K 94).

Dlaczego dziś nie ma świętych?

Chciałbym zobaczyć prawdziwego świętego.

Panie mój, czy święty to taki sztywny,

Kamienny, z zimnym wzrokiem, z lilią w ręku?

Ale dziś śmiesznie by wyglądał.

Nie chcę być takim świętym.

Dopiero co było Wszystkich Świętych.

Dzień złoty jesienią i świętością świętych,

A jednak smutny, bo tylu już odeszło.

Ludzie kwiaty im przynieśli – jak na imieniny.

Światła zapalili jak dla szukających drogi.

Czy oni gdzieś żyją?

Czy ktoś z nich jest świętym?

Te słowa Księdza Tymoteusza (bpa Józefa Zawitkowskiego) mobilizują nas do refleksji nad celem naszego życia, którym jest świętość, czyli zbawienie. *„Zachętą i pomocą na drodze do świętości są dla nas współbracia, którzy w swym życiu już zrealizowali lub w pełni realizują ewangeliczny program Konstytucji. Świadectwo tej świętości, dawane przez pełnienie posłannictwa salezjańskiego, ujawnia niepowtarzalną wartość Błogosławieństw ewange-*

licznych i jest najcenniejszym darem, jaki możemy ofiarować młodzieży” (K 25).
„W wypełnianiu tego posłannictwa odnajdujemy drogę naszego uświęcenia” (K 2).

2. Ewangelizacja, stare - nowe wezwanie

Już przed ponad dwudziestu laty ks. Generał E. Viganò w swoim liście okólnym *Nowa Ewangelizacja* pisał: „Ewangelizować” to znaczy przede wszystkim umieć głosić dzisiejszemu człowiekowi radosną nowość Paschy, wobec której upadają i rozsypują się w gruzy wszystkie przemijające i nietrwale nowości, przemieniające się szybko w monotonię i niezadowolenie, jakie zwykły charakteryzować znudzone życie cywilizacji tylko horyzontalnej. Trzeba koniecznie stać się współczesnymi głosicielami tej wielkiej „nowości” z jej ogromnymi historycznymi wartościami. Istnieją, jak wiemy, dwa najważniejsze środki, przez które przekazujemy całe jej bogactwo. Są to: Słowo Boże i Liturgia. Stanowią one, jak tor kolejowy, wielką drogę „powrotu do źródeł”. Powrócić do źródeł – napisał Jan Paweł II – to w naszym wypadku znaczy powrócić do tego źródła życia, z którego czerpie siłę „gorliwość świętych”. Musimy wsłuchać się w pierwsze świadectwa Ewangelii, mówiące o sile, nowości i żywotności pierwszego głoszenia. Oto co mówi św. Jan Ewangelista w swoim pierwszym Liście: «To, co było od początku, to, cośmy słyszeli i zobaczyli własnymi oczyma, to, na co patrzyliśmy i czego dotykały nasze ręce... to wam oznajmiamy, abyście i wy mieli współuczestnictwo z nami»¹.

I dziś powinniśmy nieustannie pamiętać, że ewangelizacja czerpie żywotne soki z Bożego Słowa, dlatego trzeba się tym słowem karmić, tym bardziej, że jako kapłani jesteśmy przecież «sługami Słowa». Konieczne jest więc rozniecenie w sobie owej pierwotnej gorliwości i zapału jakim promieniowali Apostołowie po Pięćdziesiątnicy. Trzeba wzbudzić w sobie płomiennego ducha Apostoła Narodów, który wołał: «Biada mi, gdybym nie głosił Ewangelii» (1 Kor 9,16)².

„Nowa Ewangelizacja dla przekazu wiary chrześcijańskiej” to temat XIII Ogólnego Zebrania Generalnego Synodu Biskupów, który odbędzie się w roku 2012. Tematyka Nowej Ewangelizacji podjęta była również w czasie *Visita d’insieme*, która miała miejsce we wrześniu, podczas której zwrócono uwagę na aktualne wyzwania przed którymi stoi Kościół, a w nim my jako salezjanie.

¹ E. Viganò, *Nowa Ewangelizacja. List okólny*, Kraków 1990, s. 11.

² Por. Kalbarczyk A., *Program przepowiadania na rok 2010/2011 „W komunii z Bogiem”*, w: *W komunii z Bogiem. Kościół domem i szkołą komunii. Program duszpasterski Kościoła w Polsce na lata 2010-2013*, Święty Wojciech Wydawnictwo, Poznań 2010, s. 45-47.

a. Rozpoznać wyzwania

„W pierwszym rzędzie trzeba wskazać na głęboki kontekst kulturowy. Żyjemy w epoce głębokiej sekularyzacji, w której ztracono umiejętność słuchania i rozumienia słów Ewangelii jako przesłania żywego i ożywczego”³.

Sekularyzacja przedstawia się dzisiaj poprzez życie w wolności, bez jakiegokolwiek odniesienia do transcendencji przez co zdominowała codzienne życie ludzi i ukształtowała mentalność, w której Bóg jest praktycznie nieobecny, zupełnie lub częściowo, w życiu i świadomości człowieka⁴.

W środowisku kulturowym naznaczonym w taki sposób nie może nas zdziwić, że te idee zsekularyzowanego świata naznaczają codzienne postępowanie wielu chrześcijan. A my wychowawcy i duszpasterze jesteśmy posłani do tych młodych, którzy są dziećmi tego środowiska. Trzeba dodać, że jednym z mocnych argumentów sekularyzacji jest ogłoszona swego czasu przez Nietzsche’go, tzw. „śmierć Boga”. Ta „śmierć” przyniosła nam nie tylko świat pełen sierot, ale świat pełen spadkobierców Boga, wielu bogów, którzy natychmiast zajęli miejsce boga umarłego. W takiej skomplikowanej scenerii dochodzi fakt, że obecna kultura europejska jest dotknięta nieustanną alergią na wszystko co chrześcijańskie, a tam, gdzie brakuje Boga, na jego miejsce z wielką pompą wkracza człowiek⁵.

Jesteśmy świadkami, a może nawet uczestnikami w dyskusji o miejscu krzyża w przestrzeni publicznej naszej ojczyzny. Jednocześnie jest to poniekąd dyskusja o miejsce chrześcijan, katolików w życiu publicznym. **Świadectwo** nasze i innych wierzących, staje się szczególnie ważnym elementem tej dyskusji.

Obok tego pierwszego kontekstu kulturowego, możemy jeszcze wskazać na drugi kontekst, bardziej społeczny: wielkie **zjawisko migracji**, które coraz bardziej skłania ludzi do porzucenia swego rodzimego kraju, czy domu rodzinnego, jak to ma miejsce choćby w przypadku wielu studentów i młodzieży rozpoczynającej pracę. Prowadzi to do spotkania i wymieszania kultur, czego nasze społeczeństwa nie znały od stuleci. Dochodzi do skażenia i rozpadu podstawowych punktów odniesienia w życiu, wartości, dla których można się poświęcać, więzów, poprzez które jednostki kształtują swą tożsamość i odkrywają sens życia.

³ Synod Biskupów XIII Zgromadzenie Ogólne, *Nowa Ewangelizacja dla przekazu wiary chrześcijańskiej*, Watykan 2011, n. 6.

⁴ Por. tamże.

⁵ Por. F. Attard, *Ewangelizacja i wyzwanie*, Visita d’insieme, Kraków 2011, nr 1.

Z tym kontekstem społecznym związane jest zjawisko określane mianem **globalizacji**. Nowa ewangelizacja w takim kontekście uświadamia nam, że nowa misja nie jest już ruchem z Północy na Południe czy z Zachodu na Wschód, ponieważ potrzeba uwolnić się od granic geograficznych. Dziś misja trwa na wszystkich pięciu kontynentach. Musimy nauczyć się rozpoznawać również u nas miejsca i środowiska, którym wiara jest obca, ponieważ nigdy się z nią tam nie spotkano, a nie tylko dlatego, że ją tam porzucono⁶.

Wśród innych wyzwań Ewangelizacji możemy wymienić środki przekazu, sprawiedliwy podział dóbr, naukę i technikę oraz politykę. Wszystko to są tematy i dziedziny, które należy oświecić światłem Ewangelii⁷.

b. „Nowa Ewangelizacja” – pochodzenie terminu⁸.

Papież Paweł VI w Adhortacji Apostolskiej *Evangelii Nuntiandi*, w sposób delikatny a zarazem mocny, stawia bardzo ważne pytanie: *Nie będzie bez pożytku, jeśli poszczególni wierni i poszczególni głosiciele Ewangelii rozważą na modlitwie to zdanie: Ludzie, choćbyśmy nie głosili im Ewangelii, będą mogli zbawić się na innych drogach, dzięki miłosierdziu Bożemu, ale czy my sami możemy się zbawić, jeśli zaniechamy jej głoszenia z powodu gnuśności, lęku, „wstyżenia się Ewangelii” — jak pisał św. Paweł — lub kierowania się fałszywymi poglądami? Bo przecież to nie jest niczym innym jak udaremnianiem powołania danego przez Boga, który chce zasiewać dobre ziarno poprzez głos sług Ewangelii. Od nas zależy, czy to ziarno wyrośnie na drzewo i zaowocuje (nr 80).*

Termin „nowa ewangelizacja” po raz pierwszy został wprowadzony przez bł. Jana Pawła II podczas jego pierwszej podróży do Polski. Uczynił to w homilii podczas Mszy św. w Sanktuarium Krzyża św. w Mogile 9 czerwca 1979 r.: *Tam, gdzie wznosi się krzyż wyrasta znak, że dotarła już Dobra Nowina zbawienia człowieka dzięki Miłości. [...] Nowy drewniany krzyż został wzniesiony niedaleko stąd, podczas obchodów milenijnych. Z nim otrzymaliśmy znak, który na początku nowego milenium – w tych nowych czasach, w nowych warunkach życia – powraca, aby była głoszona Ewangelia. Rozpoczęła się **nowa ewangelizacja**, jakby chodziło o drugie głoszenie, nawet jeśli w rzeczywistości jest zawsze takie samo.*

Trzecie odniesienie odnajdujemy w Adhortacji Apostolskiej *Ecclesia in Europa*, nr 2: *Pojawiła się pilność i potrzeba „nowej ewangelizacji” w świadomości, że Europa nie musi*

⁶ Nowa Ewangelizacja, jw.

⁷ Por. tamże.

⁸ Ewangelizacja, nr 2.

dzisiaj tylko odwoływać się do wcześniejszego dziedzictwa chrześcijańskiego: powinna być w stanie od nowa zdecydować o swojej przyszłości w spotkaniu z osobą i przesłaniem Jezusa Chrystusa.

c. Odnowić stan naszego umysłu

Raz odkryte wyzwania oczekują, abyśmy uczynili kolejny krok, który wypływa z naszego bycia naśladowcami Chrystusa. Po ludzku wiemy, że patrząc na dzisiejszy świat pojawia się w nas uczucie pewnego zagubienia bądź lęku. Czujemy się zagubieni z powodu wielkich przemian, które wystawiają na ciężką próbę naszą tożsamość chrześcijańską i salezjańską. Wyzwania, które dają wrażenie utraty fundamentów naszej wiary. Wydaje się, że Europa i świat, to już nie jest ten dom, w którym wzrastaliśmy i być może czujemy się obcymi we własnym domu⁹.

Papież Benedykt XVI zaprasza nas do rozwinięcia przesłania codzienności począwszy od tej chrześcijańskiej wartości – perspektywy nadziei. Jeśli każdy czas jest czasem Boga, to każdy czas jest miejscem do proklamowania dobrej nowiny. To nie zaprzecza temu, że każdy czas zawsze zawiera w sobie wyzwanie dla wspólnoty wierzących. Musimy również uznać, że nie zawsze wspólnota wierzących była w stanie właściwie odpowiedzieć na takie wyzwania. Spoczywa dzisiaj na nas zmierzenie się z naszym czasem i jego wyzwaniami. Uposażeni w siłę nadziei, Papież Benedykt zaprasza nas do krytycznej lektury i pisze: *„Konieczna jest samokrytyka czasów nowożytnych w dialogu z chrześcijaństwem i jego koncepcją nadziei. W takim dialogu również chrześcijanie, w kontekście ich wiedzy i doświadczeń, winni na nowo uczyć się, czym jest ich nadzieja, co mają do zaoferowania światu, a czego natomiast nie mogą ofiarować. Trzeba, aby z samokrytyką czasów nowożytnych łączyła się samokrytyka nowożytnego chrześcijaństwa, które wciąż od nowa musi uczyć się rozumienia siebie samego, poczynając od swych korzeni”* (Spe Salvi 22)¹⁰.

Tutaj znajduje się sens i siła, która wspiera nas w przyjęciu powołania do nowej ewangelizacji. Trzeba wypracowywać sposoby odczytywania wspomnianych powyżej zjawisk w taki sposób, by nadzieję Ewangelii przełożyć na słowa, które można wprowadzić w życie Ucząc się na nowo, czym jest nadzieja, chrześcijanie będą mogli działać, w kontekście swej wiedzy i doświadczeń, dialogując z innymi ludźmi, przeczuwając, co mogą zaoferować w darze światu, czym mogą się dzielić, czego mogą się podjąć, aby jeszcze lepiej wy-

⁹ Por. *Ewangelizacja*, n. 3.

¹⁰ Por. tamże.

razić ową nadzieję, a w jakich kwestiach natomiast należy stawić opór. W tym właśnie tkwi specyfika i moc tego narzędzia, jakim jest nowa ewangelizacja: trzeba patrzeć na te konteksty, na te zjawiska, umiając przezwyciężyć warstwę emotywną oceny obronnej i zależnionej, aby w sposób obiektywny dostrzec przejawy, wyzwania i kruchość tego, co nowe. «Nowa ewangelizacja» oznacza zatem starać się w naszych Kościołach lokalnych wypracowywać sposoby odczytywania wspomnianych powyżej zjawisk w taki sposób, by nadzieję Ewangelii przełożyć na słowa, które można wprowadzić w życie¹¹.

d. Odwaga wiary

„Nowa ewangelizacja jest dlatego umiejętnością, stylem odwagi”¹². Odwaga, która potrafi znaleźć drogę, dla której jesteśmy zdolni „przetłumaczyć nadzieję Ewangelii w sposób możliwy do wypełnienia”. Odwaga, która znajduje siłę i umiejętność „wniesienia pytania o Boga do wnętrza problemów... nie pozostając zamkniętymi w ramach naszych wspólnot i naszych instytucji, lecz akceptując wyzwanie do wejścia w te fenomeny”¹³.

W dzisiejszym świecie staje również przed nami, jak przed pierwszymi chrześcijanami, droga „męczeństwa” w swoim najprawdziwszym i najgłębszym znaczeniu: „to jest wzór, który *martyria* chrześcijańska przyjmuje w dzisiejszym świecie, godząc się na konfrontację również z tymi niedawnymi formami agresywnego ateizmu czy skrajnej sekularyzacji, której celem jest w chrześcijańska przyjmuje w dzisiejszym świecie, godząc się na konfrontację również z tymi niedawnymi formami agresywnego ateizmu czy skrajnej sekularyzacji, której celem jest usunięcie kwestii Boga z życia człowieka¹⁴.

Dialogować, nie znaczy iść na kompromis, próbując zadowolić wszystkich. Dialogować, nie znaczy także prowadzić dyskusję, dla znalezienia drogi pośredniej, gdzie jest wszystko i nie ma nic. Dialogować, znaczy rozpocząć od mocnych korzeni w naszym doświadczeniu Chrystusa, aby zanieść je do nowych areopagów, gdzie uobecnia się „człowiek ‘zebrzący o sens i spełnienie’ poszukujący wyczerpujących odpowiedzi na najważniejsze pytania, których nie przestaje sobie stawiać” (Papież Benedykt XVI, Audiencja 5 sierpnia 2009 r., na temat postaci św. Jana Marii Vianney’a)¹⁵.

¹¹ *Nowa Ewangelizacja*, nr 7.

¹² Tamże, nr 6.

¹³ *Ewangelizacja*, nr 4.

¹⁴ *Nowa Ewangelizacja*, nr 7.

¹⁵ *Ewangelizacja*, nr 4.

3. *Przed nami droga*

Oto dla nas Salezjanów obecny czas *Nowej Ewangelizacji* wydaje się być czasem łaski i wielkich możliwości duszpasterskich. Wydaje się jednak, że konieczne jest spełnienie jednego podstawowego warunku, którym jest *osobista odnowa ewangelizatorów*. Już przed dwudziestu laty ks. Viganò odwołując się do nauki bł. Jana Pawła II, pisał do nas o *nowej gorliwości*, o odnowie serca i umysłu tych, którzy ewangelizują. Nie było nigdy i nie będzie ewangelizacji bez dobrych ewangelizatorów: apostołów i uczniów, gdyż Nowa Ewangelizacja jest przede wszystkim świadectwem życia wiarą¹⁶.

Pisał o tym Papież w swoim Liście do XV Konferencji plenarnej Zakonników w Brazylii: „*Siła ewangelizacji tkwi zarówno w prawdzie, którą się głosi, jak w przekonaniu i świadectwie, z jakim się ją głosi. Dlatego nowa ewangelizacja potrzebuje dziś Haroldów, którzy by byli wierni w głoszeniu prawdy i dawali świadectwo zbawczej sile Słowa życia. Aby odpowiedzieć na wezwanie nowej ewangelizacji, Kościół potrzebuje dziś nauczycieli i świętych, otwartych na oświecające działanie Ducha Świętego, które zaostrza zdolność rozeznawania rzeczywistości i rodzi bogactwo słów i dzieł, zdolnych do wcielenia Ewangelii w różne sytuacje historyczne. Dlatego zakonnicy nowej ewangelizacji powinni wyróżniać się wiernością wobec prawdy i gorliwością w pełnieniu swojej misji, przejrzystością świadectwa i nadprzyrodzoną siłą świętości. Nie powinni nigdy zapominać, że – w komunii z Założycielami – «są synami i córkami Świętych», którzy głosili ewangelię świętością swego życia*¹⁷.”

Gdy pochylamy się nad tymi słowami dostrzegamy mądrość Księdza Bosko, który prowadząc dzieła według systemu prewencyjnego potrafił obejmować różnorodne dziedziny życia młodzieży tworząc w ten sposób swoistą syntezę ewangelizacyjno-wychowawczą, która zawiera się w słowach: *ewangelizować wychowując i wychowywać ewangelizując*.

Ksiądz Bosko wybrał wychowanie jako pierwszorzędną działalność w ewangelizacji młodzieży, troszcząc się przede wszystkim o zbawienie dusz – *Da mihi animas*¹⁸.

Poznawanie Księdza Bosko jest warunkiem, aby móc przekazać jego charyzmat i zaproponować jego aktualność. Naśladujmy jego umiejętności wychowawcze i apostołską gorliwość serca i idźmy razem z młodzieżą, prowadząc ją ku Jezusowi Zmartwychwstałemu, który jest nadzieją dla nas wszystkich. A kiedy w tym listopadowym czasie trzymamy w ręku

¹⁶ Nowa Ewangelizacja. List okólny, s. 22.

¹⁷ Cyt. za Nowa Ewangelizacja. List okólny, jw.

¹⁸ Por. Nowa Ewangelizacja. List okólny, s. 22-24.

Różaniec i wymieniamy imiona zmarłych wypisane w Wypominkach pamiętajmy, że na tej drodze jest z nami obecna Najświętsza Maryja Panna, Gwiazda Ewangelizacji i nasza Wspomożycielka. Uczmy Ją poznawać i kochać, jako Tę, która uwierzyła, a przez swoją wiarę budzi nadzieję w naszych sercach (por. K 34). Taka postawa pozwoli nam patrzeć z nadzieją u przyszłości. Prośmy więc gorąco Księdza Bosko, aby uprosił nam łaskę, abyśmy byli godnymi nosicielami jego charyzmatu w służbie ewangelizacji młodzieży¹⁹.

Zawartość

1.	Ci, którzy odeszli	1
2.	Ewangelizacja stare, nowe wezwanie.....	2
a.	Rozpoznać wyzwania.....	3
b.	„Nowa Ewangelizacja” – pochodzenie terminu.....	4
c.	Odnowić stan naszego umysłu.....	5
d.	Odwaga wiary	6
3.	Przed nami droga	7

¹⁹ Por. tamże, s. 25.